

Jak ptaki

Na skrzydłach jesieni

Która przyszła i czeka

Odchodzi Twoje szczęście

Nie goń go jak ptak

I ptakom podobni

Nie szukaj

Poczekaj

Ta wędrówka

Ku południowemu słońcu

Na nowo wzniesie

Dom Twego serca i ciepłych dłoni

Ramiona jak skrzydła

Otaczają, chronią i grzeją

A pióra?

Wrócisz

Wrócisz jak ptak do gniazda

Będziesz sową tego domu

Papugą lub pawiem

To od Ciebie zależy

Które pióra wybierzesz

Wybrałeś?

Urszula Konieczka